



Kurier Szczeciński

Nr 137 (10416)

Rok założenia 1945

Cena 1 zł

Kpt. Chojnowska-Liskiewicz odznaczona

Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski

Wspaniały prolog tegorocznych Dni Morza Biała Fregata będzie miała następcę

GDANSK PAP. Sala Biała zabytkowego Ratusza Główniejskiego w Gdańsku stała się 19 bm. pięknym tłem dla niecodziennej uroczystości — dekoracji przez I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka, kpt. Krystynę Chojnowską-Liskiewicz jednym z najwyższych odznaczeń państwowych w naszym kraju — Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.

W ten oto sposób uhonorowany został dobitnie wspaniały wyciecznik polskiej żeglarki, który niespotykanego hartu, wytrwałości i charakteru, dzięki której chlubne polskie tradycje morskie wzbogaciły się o

wyciecznik najwyższego wymiaru — pierwszy samotny rejs kobiety wokół Ziemi.

PODZAS uroczystości przewodniczący członkowie Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej Ziemi Gdańskiej, zapoznali I sekretarza KC PZPR z ceną inicjatywy, jaka zrodziła się wśród młodzieży. Młodzi przypomnieli, że upływa właśnie pół wiecie wcięcia do zairskiej prowincji Szaba. W Zairze pozostaje nadal 200 spadochroniarzy. Ogółem, 19 maja br. Belgia wysłała do Zairu 1750 żołnierzy. Ponadto Francja wysłała tam 600 spadochroniarzy. Obecnie wojsko te są zastępowane przez tzw. międzynarodowe siły zbrojne, złożone z żołnierzy z różnych krajów afrykańskich.

Coraz bliższa jest jednak chwila, kiedy otoczona legendą Biała Fregata będzie musiała zaprzestać swej morskiej służby. Współczesne młode pokolenie Polaków pragnie jednak aby „Dar Pomorza” symbol wspaniałej, romantycznej przygody otrzymał następcę, który przejąłby tradycję żaglowca, dorównał jego pięknu i sprostał nowym zadaniom w kształceniu i wychowywaniu kolejnych pokoleń ludzi morza.

Młodzież Gdańska, zrzeszona w Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej wystąpiła z inicjatywą budowy następcy „Daru Pomorza”, i wezwwała do podjęcia tej inicjatywy całą polską młodzież.

Spadochroniarze belgijscy nadal w Zairze

BRUKSELA PAP. Do Brukseli po wróceniu 170 spadochroniarzy belgijskich, którzy zostali w ub. miesiącu przerzuceni do zairskiej prowincji Szaba. W Zairze pozostaje nadal 200 spadochroniarzy. Ogółem, 19 maja br. Belgia wysłała do Zairu 1750 żołnierzy. Ponadto Francja wysłała tam 600 spadochroniarzy. Obecnie wojsko te są zastępowane przez tzw. międzynarodowe siły zbrojne, złożone z żołnierzy z różnych krajów afrykańskich.

Na targach w Poznaniu

Samochody duże i małe

POZNAŃ PAP. W tegorocznych Targach Poznańskich bierze udział szereg renomowanych firm samochodowych. Jednym z poważniejszych wystawców podczas obecnej imprezy targowej jest firma Fiat, która zaprezentowała całą gamę pojazdów — od samochodów osobowych poprzez dostawcze i ciężarowe do autobusów, a wśród nich sporo nowości.

Po raz pierwszy pokazano poza granicami Włoch produkowany od wiosny br. samochód „Ritmo” o nowoczesnej sylwetce fast back, a więc podobnej do naszego „Poloneza”. Auto oferowane jest w wersjach pięcio- i trzydrzwiowej oraz z dwoma rodzajami silników: „Ritmo-60” o pojemności silnika 1100 ccm (moc 60 KM) oraz „Ritmo-65” (1300 ccm, 65 KM). Samochody te są wyposażone serzyjnie w skrzynki czterobiegowe, przy czym istnieje możliwość montowania w nich przekładni pięciobiegowej.

Włosi zaprezentowali na Targach również najnowszy model — „Fiat 131 Supermirafiori”, który odznacza się wysokim komfortem. Przedstawiciele Fiatu pokazali ponadto dwa modele samochodów dostawczych z nowej rodziny Daily, których produkcję niedawno rozpoczęto. Z KOLEI francuska firma

Renault zaprezentowała jeden z najnowszych swoich modeli Renault 18 GTL, o pojemności silnika 1400 ccm i o mocy 64 KM. Samochód ten jest wytwarzany w czterech wersjach, przy czym każda z nich jest inaczej wyposażona.

Delegacja LWP złoży wizytę w ZSRR

NA ZAPROSZENIE członka Biura Politycznego KC PZPR, ministra obrony ZSRR, marszałka Związku Radzieckiego — Dmitrija Ustinowa — w końcu czerwca br. złoży oficjalną przyjaźniacką wizytę w Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich delegacja Ludowego Wojska Polskiego na czele z członkiem Biura Politycznego KC PZPR, ministrem obrony narodowej PRL — gen. armii Wojciechem Jaruzelskim.

Muhammad Ali na Kremlu

MOSKWA PAP. Leonid Breżniew przyjął wczoraj na Kremlu wybitnego amerykańskiego sportowca, murzynskiego — Muhammada Ali, który na zaproszenie Komitetu Sportu ZSRR przebywa w Związku Radzieckim. W czasie rozmowy Leonid Breżniew wyraził nadzieję, że pobyt Muhammada Ali w ZSRR przyczyni się do lepszego wzajemnego zrozumienia między narodami obu krajów.

Rząd chiński zamknął konsulaty Wietnamu

HANOI PAP. Ministerstwo Spraw Zagranicznych SRW przekazało władzom chińskim notę protestacyjną w związku z zamknięciem konsulatów generalnych SRW w trzech chińskich miastach — w Kunmingu, Nanningu i Kantonie. Pracownikom konsulatów polecono opuścić terytorium Chin. Nota podkreśla, że jest to wyjątkowo poważny akt strony chińskiej, mający na celu pogorszenie stosunków między obu krajami. Jednocześnie, w nocie podkreśla się, że pretekst, którym posługuje się strona chińska — jakoby władze SRW nie zdołały się na otwarcie konsultatu generalnego CHRL w mieście Ho Chi Minh — jest całkowicie nieprawdziwy.

„Rude Pravo” o wydarzeniach z 1968 roku

PRAGA PAP. Dziennik „Rude Pravo” w artykule nawiązującym do wydarzeń z lat 1967-68 w Czechosłowacji ujawnia fakty świadczące o tym, iż siły prawicowe, które uzyskały przewagę w polityce, w kierownictwie partyjnym i administracyjnym kraju zamierzały zastosować szereg środków represyjnych wobec działaczy partyjnych. Dziennik cytuje notę dla przewodniczącego rządu Czernik, z której wynika, iż siły prawicowe przygotowywały obozy koncentracyjne dla tzw. konserwatystów, tzn. dla tych pracowników aparatu partyjnego, którzy nie chcieli się wyrzec swoich komunistycznych przekonań. W związku z tym ówczesne władze bezpieczeństwa przystąpiły do sporządzania tzw. „czarnych list”, na których umieszczano nazwiska uczciwych ludzi.

Transmisje z Izby Gmin

Nieudany eksperyment

LONDYN PAP. Od kilku miesięcy radio brytyjskie prowadzi regularne transmisje z obrad Izby Gmin. W Londynie uważa się ten eksperyment za nieudany. Od powiedzialny za transmisje członek rządu, William Price twierdzi, nawet, że wystawia on parlament na pośmiewisko.

Amerykańska agencja UPI pisze, że transmisje te uznawane są za społeczeństwu styl, w jakim toczą się obrady Izby Gmin od XVII wieku. Ten sposób rozpatrywania spraw państwowych wywołuje niesmak u słuchaczy radia, których raz za raz, przekrętkami się i wzajemnie nie zniechęcając się postów.

Jak uratować wieloryba?

SZTOKHOLM PAP. Szwedzki dziennik „Expressen” podjął — z inicjatywą swych czytelników — akcję ratowania młodego wieloryba, który zabłąkał się do Zatoki Botnickiej.

Według specjalistów, wielorybowi może grozić śmierć głodowa z powodu braku w Bałtyku wystarczającego pożywienia. Groźbę stanowi też dla zwierzęcia fakt, że zimą powierzchnia Morza Bałtyckiego pokrywa się lodem. Jeśli nie odnajdzie drogi do Morza Północnego i Atlantyku, może zginąć.

Odpowiadając na akcję „Expressen”, pewien holenderski specjalista zaproponował złowienie

nie wieloryba w sieci (zwierzę ma ok. 10 m długości) i przetransportowanie specjalnym samolotem nad Atlantyk, gdzie zostałby wypuszczony do wody. Przeciwnicy takiego rozwiązania (nie wiadomo, jak wieloryb zniosłby „chrzest powietrzny”) twierdzą, że zwierzę samo znajdzie drogę do oceanu przez Cieśninę Duńską.

Zagadkowy jest fakt pojawienia się wieloryba w Morzu Bałtyckim. Przypuszcza się, że zwierzę popełniło „błąd nawigacyjny”, albo z łakomstwa zapędziło się aż tutaj za ławicą ryb.



Na wodzie chłodniej...

(Fot.: Camera Press)

DZIS
W NUMERZE:

◆ Dwugłos o podręcznikach dla klas I ◆ Więcej niż z obowiązku ◆ Eksport z przyszłością ◆

Egz. obow. Reg. 20 / 78

Skrót przemówienia

Edwarda Gierka

wygłoszonego wczoraj
na Plenum KW PZPR w Gdańsku

Z PRAWDZIWIĄ satysfakcją uczestnicząc w obradach Plenum Komitetu Wojewódzkiego w Gdańsku. Pragnę w imieniu Biura Politycznego KC PZPR wyrazić uznanie dla waznej organizacji partyjnej, dla klasy robotniczej, chłopów, inteligencji, dla wszystkich ludzi pracy Wybrzeża Gdańskiego, za ofiarę, codzienną pracę w służbie wielkiej sprawy budowy silnej, pomyślności Polaków. Mówiłem o znaczeniu waznej pracy dla kraju, o waznych troskach i o waznych dla ludzi.

Zegluga, porty i przemysł stoczniowy, rybołówstwo i przemysł rybny odgrywały wazną rolę w całej gospodarce narodowej, mają duże znaczenie dla rozwoju naszych stoczni gospodarczych, dla bilansu płatniczego z zagranicą, dla realizacji programu poprawy wyżywienia narodu. Na rozwój gospodarki morskiej i jej nowoczesny udział w obecnym przemyśle w latach 80. obecnej dekadzie pokazuje środki inwestycyjne — większe, niż kiedykolwiek przedtem.

Tylko na unowocześnienie i rozbudowę potencjału żeglownego przeznaczaliśmy w minionym pięcioletniu 34 mld zł, a więc czterokrotnie więcej niż w poprzednim. Dzięki temu osiągnięty został największy w historii naszej żeglugi morskiej rozwój floty transportowej. Dziś liczy ona 320 statków, zajmuje 18 miejsc w świecie. Przewożymy ponad połowę naszych towarów w morskim obrocie — z własnymi statkami, Polskie statki handlowe utrzymują regularne połączenia ze wszystkimi ważnymi portami na świecie, osiągając — mimo dekonstrukcji na międzynarodowym rynku żeglownym — dobre wyniki ekonomiczne.

Na rozbudowę naszych portów morskich przeznaczaliśmy w latach 1971-1975 kwotę 9 mld zł, co jest blisko 4 razy więcej niż w poprzednim pięcioletniu. Do kwoty tej dedykujemy dalszych ponad 3,5 mld zł w latach 1976-1980. Nakłady te pozwoliły na rozwiązanie wielu podstawowych problemów, zwłaszcza w zakresie ładunków masowych.

Powazne środki inwestycyjne skierowaliśmy także na rozwój przemysłu stoczniowego (który plasuje się na 10 miejscu w świecie. Zajęliśmy bardzo wysokie pozycje w produkcji niektórych rodzajów statków, jak na przykład chemikaliów, rybackich bazowców, czy kontenerowców).

W gospodarce rybnej nakłady inwestycyjne dobrze zostały wykorzystane na modernizację floty. Dzięki temu m. in. możliwe okazało się wywieźć floty dalekomorskiej na ocean Spokojny i Indyjski oraz w rejon polarny. Przedsiębiorstwa gospodarki rybnej uzyskały dzięki temu m. in. dobre rezultaty połowowe, mimo wprowadzenia przez wiele krajów stref chronionych, uszczuplających tradycyjne nasze łowiiska.

Z dokonanej na kwietniowym posiedzeniu Biura Politycznego KC oceny realizacji kompleksowego programu rozwoju gospodarki morskiej wynika, że w ostatnich latach nastąpiło dalsze umocnienie naszej pozycji w światowej gospodarce morskiej, że zwiększył się udział Polski w międzynarodowej służbie, przeładunkach i budownictwie okrętowym. Oczywiście wysiłki te jeszcze nie w pełni odpowiadają potrzebom szybkiej rozwijającej się gospodarki naszego kraju.

Obecnie w całej gospodarce narodowej szczególną uwagę musimy obecnie zwrócić na wydajność pracy, jej jakość i efektywność. Dotyczy to także gospodarki morskiej, która dysponuje olbrzymim majątkiem. Majątek ten będziemy wzbogacać nadal. Ważne jest jednak, aby był on dobrze wykorzystany, aby jeszcze lepiej służył na szczyt narodowi.

Polska jest zainteresowana dalszym rozwojem współpracy wielostronnej państw nadbałtyckich, zwłaszcza w zakresie ochrony sta-

nu żywych zasobów w wodach Bałtyku, jak i współpracy dwustronnej, zapewniającej prawo do wzajemnych połowów. Gotowi jesteśmy podejmować takie rokowania i zawierać niezbędne porozumienia z każdym krajem, czy z krajami, które są tym zainteresowane. Pragniemy gorąco, by Bałtyk był nie tylko morzem pokoju, ale także obszarem szerokiej przyjaznej współpracy. Występowaliśmy w tych kwestiach z konstruktivnymi inicjatywami, z których część została zrealizowana.

Problemem, który obecnie wymaga szczególnej troski, jest prawidłowa gospodarka żywymi zasobami polskiej strefy rybołowej. Chodzi przy tym również o lepsze zagospodarowanie, o lepsze wykorzystanie złowionej ryby.

Konieczna jest dalsza aktywizacja małych portów, zwłaszcza na Środkowym Wybrzeżu. Polska Zegluga Bałtycka, powołany niedawno armator, w krótkim czasie wiele już zrobiła w tym kierunku. Trzeba te wysiłki kontynuować.

W dalszym rozwoju przemysłu okrętowego szczególną wagę położyć należy współpracy ze Związkiem Radzieckim. Wieloletnie zamówienia radzieckie stwarzają polskiemu stoczniom korzystne perspektywy rozwoju i dalszej modernizacji rodzimego przemysłu stoczniowego.

Polska stała się państwem morskim. Nawiazaliśmy pod tym względem do naszych najlepszych tradycji narodowych, ale na miarę liczącego się w świecie państwa morskiego zapracowaliśmy sobie wysiłkiem całego narodu dopiero w najnowszym okresie naszej historii.

Spółeczeństwo nasze pełniej niż kiedykolwiek widzi i docenia wazną rolę gospodarki morskiej w społeczeństwie. Wieloletnie zamówienia radzieckie stwarzają polskiemu stoczniom korzystne perspektywy rozwoju i dalszej modernizacji rodzimego przemysłu stoczniowego.

Morze, o które wiele pokoleń Polaków usilnie walczyło, jest nam bliższe niż kiedykolwiek. Jest dzisiaj ważnym obszarem rozwoju naszej gospodarki narodowej. Staje się to możliwe dzięki wielkiemu wysiłkowi ludzi morza i całego narodu, dzięki polityce naszej partii. Będziemy nadal ze wszystkich sił umacniać związek naszego narodu z morzem — dla dobra Polski i Polaków.



DOROBK polskiego przemysłu okrętowego prezentowany jest na Międzynarodowych Targach w Poznaniu od 1983 r. Tegoroczna ekspozycja prezentuje najciekawszą z dotychczasowych kłębów nowoczesnych typów statków, produkowanych w polskich stocznicach.

NA ZDJĘCIU fragment ekspozycji polskiego przemysłu okrętowego. Na pierwszym planie model kontenerowca — kandydata do „mistera eksportu”, w głębi model statku Ro-Ro ze Stoczni im. Lenina oraz prom ze Szczecińskiej Stoczni im. A. Warskiego. Foto: CAF

Z BOCIANEGO
Gniazda

STATKI NA WEJŚCIU

m/s „Kwidzyn” z Londynu,
m/s „Chochlik” z Kolobrzegu,
m/s „Kopalinia Wirek” z Asnes,
„Brygada Makowskiego” z Danii,
„Ciechanów” z Danii.

STATKI NA WYJŚCIU

m/s „Chochlik” do Danii,
m/s „Polczyn-Zdrój” do Norwegii,
m/s „General Bem” do USA,
m/s „Kraków” do Las Palmas.

Pierwsze grzyby
w tarnobrzskim

TARNOBRZEG P.A.P. Ciępla i słoneczna pogoda spowodowały znaczne ożywienie w przyrodzie. W lasach województwa tarnobrzskiego pojawiły się masowe sromy. Zdaniem doświadczonych leśników tak liczny w br. wysyp grzybów zapowiada dobre zbiory grzybów leśnych w sierpniu oraz września.

Z placu budowy Ursusa II

Jeszcze w tym roku -
pierwsze licencyjne ciągniki

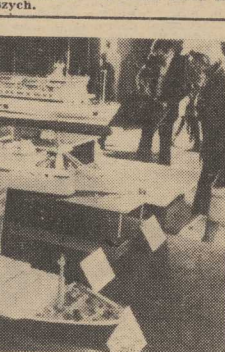
WARSZAWA PAP. Brama wiodąca do Zakładów Mechanicznych w Ursusie liczy sobie przeszło 80 lat i uznana została przez konserwatora za zabytek, podlegający ochronie. Za bramą — wielka produkcja idzie w parze z wielką budową. Każdego dnia wyjeżdża stąd 80 ciągników drogowych i 200 wagonów kolejowych z gotowymi elementami i częściami zamiennymi. Jednocześnie zrealizowano już 50 proc. wszystkich zadań związanych z budową Ursusa II.

Z PRASY
PORANNE

WCZORAJ Egzekutywa KW PZPR w Szczecinie dokonała oceny realizacji zadań produkcyjnych i inwestycyjnych w gospodarce morskiej oraz transportie kolejowym i samochodowym. Na samym posiedzeniu Egzekutywa oceniła też działalność Zjednoczenia Gospodarki Komunalnej i Miejskiej. Zapoznano się również z realizacją uchwały Plenum KW PZPR z ub. roku „O ulepszeniu efektywności pracy w budownictwie w świetle uchwał VIII i IX Plenum KC”, oraz przyjęto materiały na najbliższe plenarne posiedzenie KW. Będzie ono poświęcone dalszemu kierunkowi działań na obszarze województwa Zachodniego i wzrostowi szeregu PZPR.

Obradowało
Prezydium OK FJN

WARSZAWA PAP. Wczoraj obradowało Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu. Obradami kierował przewodniczący Rady Państwa, przewodniczący OK FJN, Henryk Jablonski. Powołano Krajowy Obywatelski Komitet Obchodów Świąta Odrodzenia Polski, którego przewodniczącym został Henryk Jablonski. Prezydium OK FJN zapoznalo się z przebiegiem i wynikami kampanii wyborczej do organów samorządu mieszkańców, a także przyjął zlecenie w sprawie działalności komitetów FJN i samorządu mieszkańców na rzecz ludzi starych.



Wczoraj zawodnicy, którzy wystąpili w meczu przeciwko Peru, mieli dzień relaksu, natomiast pozostali odbyli dwa treningi. Po niecodziennym zachowaniu po meczu znacznie się poprawiła i w poniedziałek było ciepło i świeciło słońce.

Zapadł wyrok w sprawie

Andrzeja Spilki

Matkobójca skazany
na karę śmierci

16 BM. Sąd Wojewódzki w Szczecinie pod przewodnictwem sww B. Kamińskiego wydał wyrok w sprawie mieszkańca Szczecina Andrzeja Spilki, który nocą z 24 na 25 grudnia 1976 r. zamordował matkę a następnie pochwiałował i usunął zwłoki.

Sąd nie dopatrzył się żadnych okoliczności łagodzących. Andrzej Spilka został skazany na karę śmierci. Wyrok nie jest prawomocny i podlega zaskarżeniu. (AP)

W BIEŻĄCYM ROKU zmniejszą się tutaj z importowanych części pierwszych 1000 licencyjnych traktorów firmy „Massey-Ferguson-Perkins”. Nowe przedsięwzięcia niezbędne dla seryjnej produkcji tego ciągnika podjęto nie tylko w Warszawie, ale i m. in. w Nisku, Włocławku, Ostrowie Wielkopolskim.

Na terenie Ursusa powstanie ponad 30 nowych obiektów, zwiększenia produkcyjną zwiększy się 1,5 raza. Rozbudowuje się i unowocześnia stare zakłady, zmienia się nie do poznania kuznia i odlewnia. Plac budowy imponuje rozmiarami i nowoczesnością rozwiązań projektowych. Zastosowano pot-

kową metodę montowania konstrukcji na taśmie, a następnie podnoszenia ich na odpowiednią wysokość. Dzięki temu oszczędza się ok. 40 proc. czasu przewidzianego na cykl budowy.

W przyszłym 5-leciu Ursus II dostarczać będzie rocznie 75 tys. ciągników licencyjnych w 12 typach i 38 odmianach, ponadto 90 tys. silników „Perkins”. Nie oznacza to, że zakład rezygnuje z dotychczasowej produkcji i wypróbowanych już kontaktów kooperacyjnych. Obecnie Ursus zarabia rocznie dla kraju w wyniku eksportu 150 mln zł dewizowo, sprzedając swoje wyroby m. in. do takich krajów jak: Jugosławia, Anglia, Dania, USA, Szwecja. W br. dostarczą do Czechosłowacji 6 tys. zespołów ciągnikowych. Planuje się rozszerzenie współdziałania ze Związkiem Radzieckim w dziedzinie produkcji ciągników ciężkich o mocy 130 KM.

MUNDIAL '78

(Dokończenie ze str. 1)

natomiast naszej drużynie potrzebne jest zwycięstwo.

„MUSIMY wygrać ten mecz — powiedział trener Jacek Gmoch. — Braźylia utwierdziła mnie w przekonaniu, że możemy wielką szansę walczyć o złoty medal. Z Argentyną na przegranych poczułem, ale w grze z Brazylijczykami postaram się zrehabilitować za tę jedyną porażkę w turnieju”.

Choć kilku zawodników narzeka na drobne kontuzje, nastroje w zespole polskim są dobre. Wygrana z Peru dodała otuchy drużynie. W meczu z Peru najbardziej poszkodowanymi zostali Lato, Boniek i Nawalka, którzy byli najczęściej faulowani przez obrońcę, bezpardonowo walczyli zawodników peruwiańskich.

PO MECZU w hotelu „Moterrill” odbyło się spotkanie z ekipą ośrodku z miejscową Polonią. Ok. 50 osób przejechało na to spotkanie, aby pogratulować zawodnikom polskiemu zwycięstwu. Odpowiedziano chętnie „sto lat” na czcze Szarmacha — zdobywcę zwycięskiej bramki. Polonia argentyńska troskliwość opiekując się naszymi piłkarzami, żywo dopinguje drużynę na stadionach.

Wczoraj zawodnicy, którzy wystąpili w meczu przeciwko Peru, mieli dzień relaksu, natomiast pozostali odbyli dwa treningi. Po niecodziennym zachowaniu po meczu znacznie się poprawiła i w poniedziałek było ciepło i świeciło słońce.

ARGENTYNA — HOLANDIA...

JUTRO poznamy finalistów Mundialu '78 oraz zespoły, które stoczą pojedynek o trzecie miejsce. Argentyna i Holandia są jedynymi z brazylijskiej. Dążą do zwycięstwa i przewidywania. Większość fachowców jest zdania, że w finale w Buenos Aires zmierzą się reprezentacje Argentyny i Holandii. Go-spodarze mistrzostw powinni sobie bowiem poradzić bez większego problemu z dobrze znaną im drużyną z Peru. Holendrowie stoczą z pewnością na remis z Włochami.

AGENCJE uznały niedzielny mecz RFN — Holandia za jeden z najważniejszych w tych mistrzostwach. Znakomite tempo, olbrzymia ilość sytuacji podobrawkowych, dojrzała gra gotujących się rywali złożyły się na bardzo ciekawy mecz. Może tylko spotkanie z eliminacyjnym Argentyna było równie interesujące i równie tak wysokim poziomie.

ZAWIODE, natomiast oczekiwania obserwatorów inny niedzielny pojedynek, który miał być przedwcześnie finalnym Argentyna — Brazylia. Bezpardonowa ostra gra i wielkie chaosy w poczynaniach głów-

nych faworytów Mundialu '78 rozczarowały.

KIEDY GRAC BĘDĄ
PIŁKARZE ARGENTYNY?

SPRAWA godzin rozpoczęcia meczów przez piłkarzy Argentyny wzbudza coraz więcej kontrowersji. Argentynscy zawodnicy spotkają najpóźniej ze wszystkich ze spotów, mając przy tym najgorszy los. Szybko się okazało, że w tym samym czasie co spotkanie Brazylia — Polska, „Oranizatorzy” powinni wyznaczyć identyczną godzinę rozpoczęcia „u spotkań i stworzyć zainteresowanie awansem do finału drużynom równą szansę. Byłoby to zgodne z duchem sportu. Ale zmiana terminu — to nie moja sprawa, lecz działy FIFA”. Jak wynika z informacji z Buenos Aires, komitet organizacyjny Mundialu '78 na ostateczną sprawę zmiany terminu meczu Argentyna — Peru.

GORGON
W „JEDENASTCE DNIA”

KOLEJNA jednakże dnia opublikowała agencja AFP. W gronie najlepszych zawodników niedzielnych spotkań znalazł się m. in. Gorgon. Tym razem na liście AFP najwięcej uznania zyskali piłkarze Austrii, których trójka — Konecilia, Sara i Prohaska znalazła się w zespole „al stars”. Oto najlepsza jedenastka niedzielna: Konecilia — Sara (oba Austria), Ruessman (RFN), Gorgon (Polska), Tarantini (Argentyna) — Prohaska (Austria); Haan, Wille van de Kerckhof (oba Holandia), Berton (Argentyna), Rossi (Włochy), Hoebenbeim (RFN).

HOLENDRZY PROTESTUJĄ

KIEROWNICTWO ekipy holenderskiej skierowało protest przeciwko decyzji FIFA, która w RFN stała się przyczyną tragedii. Serce 6-letniego go mieszkańca Duesseldorfu nie wytrzymało olbrzymiego napięcia. Sądząc, że zginął go martwego przed telewizorem w kilka minut po zakończeniu transmisji.

SERCE NIE WYTRZYMAŁO

DRUGA bramka strzelona dla Holandii przez Rene van der Kerckhofa na siedem minut przed zakończeniem meczu z RFN stała się przyczyną tragedii. Serce 6-letniego go mieszkańca Duesseldorfu nie wytrzymało olbrzymiego napięcia. Sądząc, że zginął go martwego przed telewizorem w kilka minut po zakończeniu transmisji.

KATASTROFA
ARGENTYNSKIEGO
HELIKOPTERA

W NIEDZIELĘ uległ katastrofie argentyński helikopter, który pełnił służbę patrolową w Rosario pod czas meczu Argentyna — Brazylia. Cztery osoby znajdujące się na pokładzie helikoptera poniosły śmierć.

Naruszenie granicy NRD

BERLIN PAP. Jak poinformowała agencja ADN, w dniach 18 i 17 bm. dwóch obywateli Republiki Federalnej Niemiec — Walter Marschall i Helmut Urbahn dopuścili się naruszenia granicy Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Obaj zostali zatrzymani i przekazani odpowiednim organom NRD w celu zbadania bliskich okoliczności naruszenia granicy.

Szalony Chińczyk

WASZYNGTON PAP. Podczas mniemego weekendu w chińskiej restauracji w Warszawie w stanie rżno de Island doszło do tragicznego w skutkach incydentu. Z Niemców przycyżni tamtejszy kucharz, 48-letni Gan Fong Chin otworzył z broni palnej ogień w chwili, gdy lo-kał był pełen gości. Chin zastrzelił 5 osób, w tym kobietę w ciąży. Szósta osoba zmarła na miejscu. Do czasu tego wypadku kucharz był człowiekiem pracowitym, skrytym i spokojnym, z którym właściciele restauracji nie mieli żadnych kłopotów. W czasie dochodzenia zeznał, że był to „akt samobrony”, ponieważ kochający się go otruli.

Energia ze Słońca

NA ZDJĘCIU z lewej: ten trytykutowy motorower na energię słoneczną — reklamowany jako pierwszy tego typu pojazd na kontynencie europejskim — zaprezentowany został na wystawie w Salsbach (RFN) poświęconej problematyce wykorzystania energii Słońca.

NA ZDJĘCIU z prawej: USA. Wielkie centrum projektowe firmy Fluor Engineering Constructors w Irvine (Kalifornia) ma system klimatyzacji wykorzystujący energię słoneczną. (Fot. CAF—UPI)

W sprawie Zachodniego Brzegu Jordanu

Kunktatorskie pociągnięcie Tel-Awiwu

BEJRUT PAP. W ramach wysiłków zmierzających do osiągnięcia rozwiązań na Bliskim Wschodzie droga dwustronnych rozmów egipsko-izraelskich, a zwłaszcza do odblokowania impasu, w jakim znalazły się te rozmowy, Stany Zjednoczone zażądały od Izraela zajęcia stanowiska w dwóch kwestiach — czy rząd Izraela zgodził się by po pięciu latach autonomii administracyjnej Zachodniego Brzegu Jordanu oraz strefy Gazy została podjęta decyzja w sprawie ostatecznego statusu tych terenów oraz jaki mechanizm dla podjęcia takiej decyzji proponuje Izrael.

Porwano policjanta

LONDYN PAP. Wojsko i policja kontynuują poszukiwania porwane go przez zanchowców policjanta w mieście Bushbrook w północnej Irlandii. Terrorysty zorganizowali zasadzkę na patrol policjantów, zabili jednego z nich, a drugiego uwięzili. Obaj byli protestantami. Do zamachu przynależała się Irlandzka Armia Republikańska (IRA), która podaje do wiadomości, że przesłuchuje ujętą przez siebie policjanta i trzyma go jako zakładnika.

Pociągami do Indii

DELHI PAP. Do roku 1980 Indie otrzymają prawdopodobnie połączenie kolejowe z Europą — oświadczył przedstawiciel indyjskich kolei państwowych. Przez najbliższe dwa lata zostanie zbudowane „brakujące ogniwo” kolei transazjatyckiej na terenie Iranu.

nie z autonomią administracyjną.

Tak więc w odpowiedzi izraelskiej nie znalazło się określenie „ostateczny status” Zachodniego Brzegu i strefy Gazy, a mówi się tylko o zgodzie na dyskusję nad „charakterem przyszłych stosunków”, ponadto nawet ograniczona autonomia administracyjna ma być wprowadzona dopiero po globalnych rozwiązaniach pokojowych na Bliskim Wschodzie.

Pierwsze reakcje po opublikowaniu odpowiedzi Tel-Awiwu na pytanie postawione przez Waszyngton świadczą o zaskoczeniu obserwatorów, gdyż w stanowisku izraelskim nastąpił jedynie bardzo nieznaczny modyfikacje, nie pozwalające żywić nadziei na uzyskanie jakiegokolwiek rozwiązań. Zdając sobie z tego sprawę Mosze Dajian zapowiedział, że strona amerykańska otrzyma „ustne wyjaśnienia” stanowiska izraelskiego.

W centrum Londynu

Zuchwały napad

LONDYN PAP. Czterech uzbrojonych bandytów dokonało napadu w samym centrum Londynu rabując ze sklepu jubilerskiego diamenty i brylanty wartości ponad pół miliona funtów szterlingów. Jeden z rabusiów wszedł do sklepu i udał się do klienta poprosił o pokazanie kolekcji diamentów. Kiedy kasa pancerza, w której przechowywano klejnoty, została otwarta, do sklepu wtargnęli z bronią w ręku pozostali napastnicy. W tym samym momencie domniemany klient wystrzelił całą zawartość kasy do torby i natychmiast wszyscy uciekli.

Austria

Zanotowano wstrząs podziemny

WIEDEN PAP. Wstrząs podziemny o sile 5,3 stopnia w skali Richtera zarejestrowano w poniedziałek w południe aparatura Instytutu Geofizycznego w Wiedniu. Epicentrum wstrząsów znajduje się na terenie Grecji, w odległości około tysiąca kilometrów od Wiednia.

Aktualności DNIA

RATUNEK DLA DOLARA

RZĄD amerykański organizuje dziś drugą aukcję złota ze swych zapasów. Do sprzedaży przeznaczono 300 tys. uncji złota kruszczonego. Dochód z imprezy wyniesie ponad 55 mln dolarów. Eł organizatorzy spodziewają się, że cena złota przekroczy 180 dol. za uncję. Warto przypomnieć, że po aukcji majowej jest to już druga wyprzedaż amerykańskiego złota, łącznie do października br. Ministerstwo Finansów USA zamierza sprzedać w ten sposób 1,8 mln uncji złota. Celem jest podperowanie nadzorniczej pozycji dolara.

WAZNE PRZEMÓWIENIE SĄDATA

NA DZIS zapowiedziano przemówienie prezydenta Sadata na nadzwyczajnym posiedzeniu Komitetu Centralnego Arabskiego Związku Ku Socjalistycznemu. Wystąpienie Sadata propagando egipską określa jako ważne.

W SPRAWIE GRANICY NRD—RFN

W ROTENBURGU ma się dziś rozpocząć kolejne 42 posiedzenie komisji granicznej pełnomocników rządów NRD i RFN. Na poprzednim 2-dniowym posiedzeniu w Gersze komisja zajmowała się przygotowaniem ogólnej dokumentacji w sprawie dokładnego przebiegu granicy między obu państwami niemieckimi.

DEMONSTRACJA W NOWYM JORKU

TYSIĄCE mieszkańców USA wzięło udział w poniedziałek wieczorem w demonstracji w Nowym Jorku w związku z przypadającą 25 rocznicą stracenia na krześle elektrycznym Juliusa i Ethel Rosenbergów, antyfaszystów niewinnie skazanych na śmierć pod zarzutem rzekomego szpiegostwa na rzecz Związku Radzieckiego. W demonstracji uczestniczyli również synowie Rosenbergów Robert i Michael.

PRAWICA LIBAŃSKA GROZI

ODDZIAŁY zbrojne prawicy libańskiej ciągle utrudniają obejmowanie stanowisk przez pokojowe siły ONZ w Libanie południowym. Rzecznik prawicy libańskiej komunikował, że oddziały te użyją broni, jeżeli żołnierze sił ONZ zechcą obsadzić strategiczne pozycje w Libanie południowym w pobliżu linii rozjemowej z Izraelem.

PARTYZANCI WALCZA

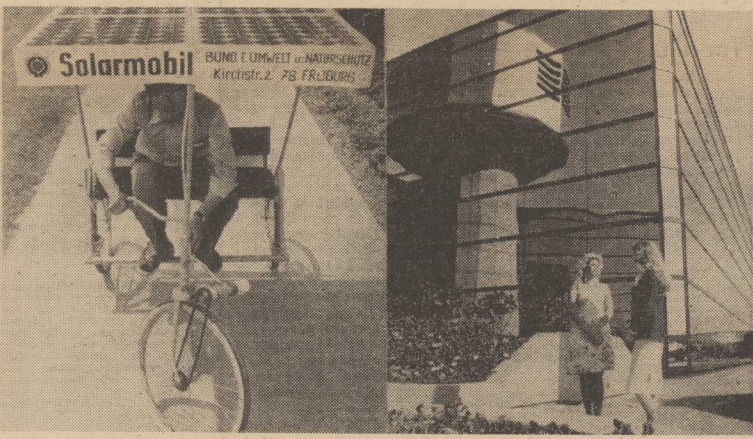
Z SALISBURY donoszą o rozszerzeniu się walk partyzanckich w Rodezji. Władze rasistowskie przeprowadzają krwawe akcje pacyfikacyjne terenów, na których działają siły wyzwolenie. Według ostatniego komunikatu rządowego, w walkach z partyzantami zginęło w czwartek ok. 60 żołnierzy reżimu Smitha.

CENA ROPY — BEZ ZMIAN

KRAJE członkowskie Organizacji Eksporterów Ropy Naftowej OPEC postanowiły w poniedziałek nie podnosić ceny ropy naftowej. Przy najmniej więc do końca roku ceny utrzymają się na poziomie, na jakim zostały zamrożone w grudniu ubr.

WYROK NA PORYWACZA

JAK informuje agencja CTK, sąd miejski w Pradze skazał L. Skalckigo za próbę uprowadzenia samolotu oraz za przestępstwa przeciwko przepisom walutowo-finansowym na 12 lat pozbawienia wolności oraz konfiskację mienia. Skazany dokonał 14 maja br. próby uprowadzenia samolotu pasażerskiego czeskosłowackich linii lotniczych, odbywającego lot na Pragę — Brno — Praga.



„Bermudzki trójkąt” i UFO czyli... 4)

Nowoczesny zabobon

„LUDZKOŚĆ — pisze de Camp — od początku swego istnienia zawsze odczuwała „wielki głód” opowieści o „barwnych i podniecających cudownościach”. Obecnie jednak istnienie pewne nowe przyczyny odrzucającej się wiary w cuda. Należy do nich przede wszystkim siła bóstwa tradycyjnych religii, kryzys uznanych źródeł „prawdy” o człowieku i wszechświecie. Wraz z postępem nauki pojawia się coraz więcej właściwych odpowiedzi na dręczące ludzką pytań, ale te odpowiedzi często są sprzeczne z tymi, które zawarte są w Piśmie Świętym”. Tradycyjne stowarzyszenia religijne schodzą w coraz większym stopniu na pozycje wyłącznie stróżów moralności i instytucji opieki społecznej. I ten ich upadek — zdaniem autora eseju — „pozostawia w duszy człowieka próżnię”.

Nowoczesne nauki przyrodnicze nie potrafią też próżni wypełnić bez reszty. Są na to zbyt bezosobowe, zbyt obiektywne wobec ludzkich nadziei i tęsknot. Poza tym ulegają one coraz większej specjalizacji, są skomplikowane i trudno zrozumiałe.

„Złymi uczniami w szkole rozgadali”, którzy marzą tylko o „kolejnych i transcendencji” nazywa profesor literatury na uniwersytecie genewskim Georg Steiner tych, którzy wierzą w cuda i, obojętnie, czy rzucają się na horoskopy, czy na narkotyki, na makrobiotykę, na teorię Gury, czy na ćwiczenia wróżdki, czy pielgrzymują do Karmu, lub uciekają w świat filmów o egzocystach — wszystkich trawli to samo pragnienie, ta sama samotność i te same lęki”. Zdaniem filozofa, prof. Kurta, niektóre spośród korzeni nowoczesnego antyracjonalizmu tkwią również w tzw. antykulturze, stworzonej w latach 60 przez nową lewicę oraz w ruchu hippisowskim. Postulowane wówczas „rozzerzenie świadomości” czy to poprzez narkotyki, czy przez masową historię doprowadziło — zdaniem prof. Kurta — do powszechnej awersji wobec świata techniki, tak samo jak sprzeciwu natury politycznej.

Aczkolwiek może się to wydać dziwne — podkreśla Kurt — właśnie w społeczeństwach dobrobytu, które ten swój dobrobyt zawdzięczają nauce i technice, zrodził się nowy antyintelektualizm, często graniczący z historią, który potępia naukę jako niehumanitarną i humanistyczne wartości. Być może winę ponoszą tu sam naukowcy. Zbyt wielkie były horyzonty, jakie w ostatnich dziesięcioleciach rozciągały przed ludzkością, nie spełniały się składe przez nich obietnice. Jeszcze w r. 1980 lekarze i biochemicy przepowiadali, że najpóźniej w ciągu 10 lat rak zostanie pokonany, tymczasem obecnie wiadomo już, że problem tej strasznej choroby nie zostanie rozwiązany przed końcem bieżącego stulecia. Postępy medycyny — od odkrycia penicyliny aż po transplantację żywego serca — zbudowały zbyt dalekie nadzieje. Przeczącej sercu bynajmniej nie stały się operacje łatwa i prosta, zaś coraz więcej bakterii chorobotwórczych jest odpornych na działanie penicyliny. „DĄCIE mi kawałek skąty z Księżyca, a powiem wam, jak powstał system słoneczny” — takich obietnic wiele składał naukowcy lat 60 (powyższą pochodzi z ust amerykańskiego geologa, laureata Nagrody Nobla, Harolda C. Ureya na krótko przed pierwszym lądowaniem na Księżycu). Amerykańscy astronauty przywieźli na Ziemię aż 380 kilogramów skał księżycowych, na ich podstawie udało się wyprzeć odpowiedzieć na niektóre pytania, ale jednocześnie powstało jeszcze więcej nowych pytań na które znów brak odpowiedzi.

Najbardziej znanym i prawdopodobnie najbardziej brzmianym w skutki przykładem przeceniania przez naukę i technikę swych możliwości jest technika atomowa. Jeszcze w latach 60 wychwalana jako czyste, tanie i ostateczne rozwiązanie wszystkich ziemskich problemów energetycznych, stała się obecnie ryzykiem pierwszego stopnia, obciążona olbrzymimi komplikacjami natury politycznej i technologicznej.

PSEUDONAUKOWOŚĆ klubów zwolenników UFO, teorii Berlitta, czy Daenikena zaspokaja zarówno potrzebę wiary w postęp techniczny, jak i mistyczne tęsknoty. Jak pisze autor książek popularnonaukowych, A. Hering Aribach, „wiarę w to, że przybyły z obcych planet dokonali w prehistorycznych czasach przeobrażenia naszego globu zdejmuje z człowieka odpowiedzialność za to, co działo się i co jeszcze dzieć się będzie na Ziemi”.

KONIEC

Zakończenie rozgrywek w II lidze i klasie M

Sezon nie spełnionych nadziei

OD TRZECH tygodni piłkarze kibice całego świata żyją Mundialem. W rozmiarowym w futbolu Szczecinie — także. Tymczasem dobiegł nam do końca krajowy sezon piłkarski 1977/78. Dla I-ligowców zakończył się on znacznie wcześniej, jeszcze przed argentyńską batalią. W niedzielę natomiast dobiegł do mety drużyny II ligi i klasy międzywojewódzkiej, ramykając tym samym rozgrywki na ponadlokalnych szczeblach.

Lekkoatletyka

Rekord Polski na spartakiadzie w Stargardzie

PRZEZ dwa dni 17-18 bm. odbywała się w Stargardzie Wojewódzka Spartakiada Młodzieży w lekkoatletyce. Podczas zawodów ustanowiono nowy rekord kraju juniorów starszych w chodzie na dystansie 10 km. Jego autorami są reprezentanci stargardzkiego Pomorza M. Bielanski i I. Fabian, którzy uzyskali czas 44,37,8.

A oto zwycięzcy poszczególnych konkurencji: juniori — 100 i 200 m — I. Małacka (Pomorze) 12,2 i 26,3; 400 m — B. Świątek (Pomorze) 1:00,0; 800 m — D. Janowska (Energetyk Gryfino); 1500 m — D. Godlewski (Pomorze) 4:53,9; dyst. — R. Sadowska (Pomorze) — 37,88; oszecep — U. Grzonkowska (Pomorze) — 36,02.

Juniorzy starsi: 100 i 200 m — M. Witczak (Budowlani) 12,1 i 23,7; 100 m ppl. — A. Szesko (Budowlani) — 15,7; skok wzwyż — J. Budkiewicz (Pomorze) 163 cm; kula — T. Matuszewska (Pomorze) — 12,59; 400 m — A. Turowska (AZS Szczecin) — 59,7.

Juniorzy: 100 i 200 m — M. Stasiuk (Budowlani) 10,2 i 23,4; 800 m — S. Witkowski (Pomorze) 2:01,8 i 4:07,6; 3000 m — G. Basiak (Pomorze) 8:50,2; chód na dystansie 10 km — J. Wroblewski (Pomorze) — 48:49,0; 400 m ppl. — K. Dobrowolski (Ogrodnik Pyrzyce) — 58,8.

Juniorzy starsi: 100 i 200 m — J. Grzałak (AZS) 10,6 i 22,2; 400 m — H. Banasiak (Budowlani) — 50,4.

Klempel i Kałuziński w reprezentacji świata

JERZY KLEMPPEL i Alfred Kałuziński wytypowani zostali przez Międzynarodową Federację Piłki Ręcznej (FIH) do reprezentacji świata na mecz z ZSRB, który rozegrały 13 lipca br. w Kijowie.

Grudziądzkie Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil” od lat są producentem obuwia sportowego, roboczego, plażowego oraz sprzętu turystycznego. Chłubą zakładów są materiały i lodzie pneumatyczne. Ładnie wykonano to kilku wierszów — od jednosobowych pontonów do luksusowych kilkunastopiętrowych motorówek. W ostatnich latach popularność pływającego sprzętu turystycznego stale wzrasta i należy mieć nadzieję, że przemysł nadąży za zapotrzebowaniem rynku.

NA ZDJĘCIU: sprzęt pływający z Grudziądzkich Zakładów Przemysłu Gumowego to Grudziądz.

(Fot. CAF — Zolnowski)



NIM podsumujemy miniony sezon, patrząc na z naszego szczecińskiego punktu widzenia, na wstępie kilka faktów.

▲ I-ligowa Pogoń, choć z trudem, utrzymała się jednak w ekstraklasie

▲ Arkonia opuściła szeregi II-ligowców

▲ Zadna z drużyn szczecińskich nie zdołała awansować do II ligi. Nasz najsilniejszy III-ligowiec — Stal Stocznia zajęła w klasie międzywojewódzkiej 3 lokatę

▲ Z trudem utrzymaliśmy się w tej grupie rozgrywkowej drużyny Świła Szczecin i Floty Świnoujście. Zezgradowani zostali natomiast Błękitni Stargard

▲ Do klasy międzywojewódzkiej awansowały rezerwy I-ligowej Pogoni.

MINIONY sezon futbolowy trudno ocenić jako udany. Przeciwnie, nie wpadliśmy chyba w przesadę twierdząc iż był to sezon nie spełnionych nadziei, który mimo pewnych plusów, był generalnie rzecz biorąc nieudany. Nie odnotowaliśmy wzrostu ogólnego poziomu sportowego naszych drużyn seniorskich, nie udało nam się mocno zaakcentować roli szczecińskiego futbolu na krajowej arenie, poprzez wprowadzenie swoich przedstawicieli do mundialowej reprezentacji. I-ligowa Pogoń powróciła w dolne rejony tabeli, straciłmy II-ligowca, nie poprawiła się gra drużyn, występujących w klasie międzywojewódzkiej. Z przyjemnością natomiast wypada odnotować coraz lepszą grę rezerwy Pogoni, będących bezpośrednim zaplecziem naszej I-ligowej „jedynastki”, a także równanie ku górze poziomu reprezentowanego przez czołówkę klasy okręgowej. Choć nadal pozostawia on wiele do życzenia, a postęp jest tylko minimalny, niemniej jednak wydaje się iż coś się wreszcie ruszyło w naszej „okręgówce”.

Sprawa to bardzo ważna. Ta bowiem grupa rozgrywkowa oraz klasy juniorów, powinny w szerszym, niż dotychczas zakresie stanowić kuznię naszych ligowych drużyn. W tym kierunku idą m. in. działania, coraz dynamiczniej pracującego ostatnio zarządu Okręgowego Związku Piłki Nożnej, zmierzającego do podniesienia efektywności szkolenia piłkarzy. W tym dziele potrzebne jest jednak konsekwentne działanie klubów i ich patronów oraz władz sportowych na rzecz poprawy ogólnych warunków, w jakich roz-

wija się szczeciński futbol, nie tylko zresztą ten w okręgowym wydaniu.

Zebrałmy w minionym nieudanym sezonie trochę batów. No cóż, zdarzają się i takie sytuacje. Nie jest to jednak powód do widzenia naszych piłkarskich spraw przez „czarne okulary”. Tak bardzo źle to jeszcze nie jest. Trzeba jednak uczynić wszystko by zatrzymać proces niepowodzeń. Nie jest to zadanie ponad siły. Z tych piłkarzy, których mamy w Pogoni, Arkonii czy Stali Stocznia można bowiem „wykrzesać” znacznie więcej. Lepszej mogą grać także Świł i Flota. Dużo zależy tu od samych piłkarzy. Ich moralnej i sportowej postawy, aktywności na treningach i na boisku. Nie czujemy się, że zawsze jest tu wszystko dobrze, a przyczyną niepowodzeń są li tylko warunki, w jakich rozwija się nasz futbol, na pewno nie najlepsze, ale i nie tak nie-współmierne.

W PRZYSZŁYM sezonie nasze drużyny nie powinny pozostawiać sobie takie kopanie jak w okresie minionym. Stać je na więcej. Czas skończyć z futbolową „lipą”. Widzimy realne szanse dla Pogoni na przyzwyczajenie do tabeli, a jedną z dwóch drużyn: Stal Stocznia lub Arkonia w II lidze. Jeśli się to nie uda wtedy, niestety, będziemy musieli uznać stan szczecińskiego futbolu, za kryzysowy.

Raid samochodowy z okazji Dni Morza

W NIEDZIELĘ 25 czerwca odbędzie się raid samochodowy z okazji Dni Morza, organizowany przez Klub Motorowy „Portowiec” przy Zarządzie Portu Szczecin. W imprezie mogą uczestniczyć wszyscy posiadacze samochodów. Trasa rajdu licząca 52 km podzielona jest na trzy etapy, przebiegające drogami w okolicach Szczecina. Start pierwszego samochodu przewidziany jest na godz. 8.30 z toru kartingowego przy al. Wolności. Szczegółowych informacji udzieli i przyjmie zapisy sekretariat KM „Portowiec” Szczecin, ul. Bytomska 7 (gmach Zarządu Portu), pok. 205, tel. 308-871 w godz. 8-14.

Na XXX-lecie MKS Pogoni i Dzień Stoczniojwa

Międzynarodowe turnieje piłkarskie

W RAMACH obchodów przypadających w tym roku 30-lecia Morskiego Klubu Sportowego Pogoni, w dniach 23-24 bm. na stadionie przy ul. Twardowskiego rozegrany zostanie międzynarodowy turniej piłkarski juniorów. Wezmą w nim udział dwa zespoły gospodarzy, występujące pod firmą Pogoni Szczecin i Pogoni TME Szczecin, Han-

sa Rostock i Boldklubben Kopenhaga.

W pierwszym dniu zawodów o godz. 17.00 Hansa gra z TME, a o godz. 18.20 Duńczycy z Pogoni. W drugim dniu o godz. 15.00 zespół z Kopenhagi zmierzy się z TME, a Hansa z Pogonią. Na tym turnieju 4 drużyn zostanie zakończony, bowiem regulamin imprezy nie przewiduje bezpośrednich spotkań między zespołami gospodarzy ani drużynami zagranicznymi.

Z OKAZJI Dnia Stoczniojwa KS Stal Stocznia organizuje międzynarodowy turniej piłkarski juniorów, który odbędzie się w dniach 23-25 bm. na stadionie przy ul. Bandurskiego. Wystąpią zespoły: Stal Stocznia, Błękitni Stargard, FC Wisła i Vassutas Debreczyn.

23 bm. o godz. 15.30 grają: Stal — Wisła, a o godz. 17.00 Vassutas — Błękitni. 24 bm. — o 15.30 Vassutas — Wisła i o 17.00 — Stal — Błękitni. 25 bm. o godz. 9.30 Wisła — Błękitni i o godz. 11.00 Stal — Vassutas.

Mundial-78

Regulaminowe niuanse

WSZYSCY sympatycy futbolu doskonale wiedzą iż w meczu o miejsca 1-2 zmierzają się na piłkarskich mistrzostwach świata liderzy obu grup półfinałowych. Natomiast w spotkaniu o miejsca 3-4 zagrają wicemistrzowie grup. Wątpliwości nasuwa jednak ustalenie kolejności w tabeli drużyn, które zdobędą tę samą liczbę punktów. Jakże elementy, i w jakiej kolejności decydują o tym, kto będzie lepszy? — pytają nasi Czytelnicy.

Odpowiadamy:

Jeżeli dwa lub więcej zespołów w grupie półfinałowej uzyskają taką samą liczbę punktów, o tym kto jest lepszy zdecydować

▲ różnica bramek.

Może się zdarzyć, że różnica ta będzie jednakowa. Wtedy

▲ decyduje większa liczba zdobytych bramek.

Jeśli i tu zaistnieje remis. Wtedy wyższą lokatę zajmie zespół, który

▲ legitymuje się lepszym miejscem, uzyskanym w grupie, w I rundzie MS.

Jeśli nie pomoże również wykorzystanie tego punktu regulaminu, wtedy

▲ o kolejności zdecydować losowanie.

Przy remisie w meczach o medal:

▲ sędzia zarządza dogrywkę 2X po 15 min.

Jeśli w dogrywce nie padnie rozstrzygnięcie:

▲ trzeba rozegrać drugi mecz z ewentualną dogrywką (o miejsca 1-2) a w spotkaniu o miejsca 3-4 strzelać rzuty karne aż do skutku.

Jeśli nadal będzie remis w meczu o miejsca 1-2:

▲ wtedy o zwycięstwie zdecydować rzuty karne, egzekwowane aż do skutku.

Przed mistrzostwami świata w Nowej Zelandii

Kolejna przymiarka kadry wioślarzy

W GRUNEAU pod Berlinem odbyły się międzynarodowe regaty wioślarskie. W zawodach tych wzięła udział także ekipa polskich wioślarzy. Dla niektórych naszych osad regaty te były ostatnią szansą zakwalifikowania się zarówno do grupy olimpijskiej jak i do reprezentacji wyjeżdżającej na regaty w Lucernie (Szwajcaria), które zdecydowały o składzie polskiej ekipy na mistrzostwa świata w Nowej Zelandii. W zawodach tych nie startowały ze względów szkoleniowych kadrowe dwójki: podwójna — R. Burak, W. Kujda oraz ze sternikiem — A. Tomasiak, G. Nowak, które uzyskały odpowiednio limity czasowe na regatach w Moskwie.

W Gruneau najlepiej z polskich osad zaprezentowała się czwórka bez sternika w której składzie wioślowa dwójka szczecinian Miroslaw Kowalewski (AZS) i Bogdan Konkalet (Czarni) oraz R. Kroll i Z. Regulski z pomorskiego Trytona. Zawodnicy ci w silnej konkurencji osad: NRD, Rumunii, ZSRB, Węgry i Czechosłowacji zajęli po wyrownanej walce trzecie miejsce. Kadrowa czwórka ze sternikiem Henryk i Mariusz Trzeciński (AZS Szczecin), M. Niedziałkowski, M. Jarzembowski (Stoczniojwa Gdansk) uplasowała się na czwartej pozycji. Obie te osady, jak i

jedynkarka A. Boćlanowska, który zajął w swoim biegu szóste miejsce, zakwalifikowały się do regat w Lucernie, które rozegrane zostaną 8-9 lipca. Do tego czasu kadrowi, którym opiekuje się trener Ryszard Kędziński przygotowywać się będą na zgrupowaniu w ośrodku w Wałcu.

Sukces B. Lizaka w CSRS

Szczecinianin zmierzy się ze światową czołówką

W WYJĄTKOWO trudnych warunkach atmosferycznych, w zimnej wodzie i przy dużej fali uniemożliwiającej płynięcie łodzi akuracyjnych odbyły się na Jeziorze Roko długodystansowe mistrzostwa pływackie północnych Czech. Znamionem spisał się na tej imprezie reprezentant Stali Stocznia — Bogusław Lizak, który wywalczył I miejsce.

5 sierpnia B. Lizak weźmie udział, jako jedyny Polak, w międzynarodowych mistrzostwach w pływaniu długodystansowym, które odbędą się w Wielkiej Brytanii. Każdy kraj ma prawo zgłoszenia po 2 pływaków. Polski Związek Pływacki wystąpił jedynie zawodnik. Stał Stocznia, B. Lizak walczyć będzie w gronie zawodników z całego świata na dystansie 25 km. Maraton odbędzie się na jeziorze.

Nim jednak nastąpi wyjazd szczecińskiego pływaka do Wielkiej Brytanii — 1 lipca czeka go start w maratonie w Stralsundzie, gdzie reprezentant Stali Stocznia bronić będzie pucharu za I miejsce, zdobyty rok temu.

Szachy

III mistrzostwa Polski szkół podstawowych

W SÓPOTCIE odbyły się III mistrzostwa Polski szkół podstawowych w szachach. Wśród 148 uczestników z 37 województw nie zabrakło reprezentantów naszego miasta, którzy byli najmłodszymi uczestnikami zawodów. Czteropięciopięcioro ekipa z SP 64 i 19 zajęła ostatecznie 9 miejsce, natomiast Ryszard Łaszczyk z SP 64 w punktacji indywidualnej uplasował się na 8 pozycji.

Dziękujemy...

...za pozdrowienia nadesłane przez reprezentację Szczecina z półfinałowych mistrzostw Polski szkół podstawowych w piłce ręcznej dziewcząt, które odbywały się w Elblągu.

**WTOREK,
20 CZERWCA**

DZIS:
Bogny, Florentyny
JUTRO:
Alicji, Alojzego

POGODA

ZACHMURZENIE małe, temp. do 25 st. Wiatry stałe do umiarkowanych, południowo-zachodnie.

DZIS rano w Szczecinie ciśnienie wynosiło 1015,9 hPa (762 mm Hg). W ciągu dnia niewielki spadek ciśnienia.

TEATRY

POLSKI — „Parady” g. 19; WSPÓŁCZESNY — „Kurka wodna” g. 19; MUZYCZNY — „Słodką Irma” g. 20.

KINA

DELFIN (tel. 498-78) — „Nie znam spokoju” g. 18.30, 20.15; „Polowanie” g. 9, 11, 13.15, 15.30, 18, 20.15 — hiszp.; 1, 18; KOSMOS (tel. 380-03) — „Wetla nie będzie” g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.15, 20.30 — pol.; 1, 15 (wtorek i środa); BALTIC (tel. 733-38) — „Niech żyje duchy” g. 18, 20 — NR; „Troche nadziei” g. 18 — CS; (wtorek i środa); COLOSSEUM (tel. 498-18) — „Na tropie Sokola” g. 9.30 — NR; „Siedem nocy w pami” g. 11.15, 13.30, 16, 18.15, 20.30 — ang.; 1, 12 (wtorek i środa); POLONIA (tel. 421-334) — „Balwanki” g. 18.30, 20.15; „Nigdy”; „Zapach kobiety” g. 17.30, 19.45 — w.; 1, 18 (wtorek i środa); PIONIER (tel. 475-05) — „Pamiętnik” g. 18, 19, 20 — pol.; „Pamiętnik” g. 11, 13, 15 — jap.; „Panoram.” g. 18, 20 — pol.; 1, 15; „W meście nocy” g. 22 — USA; 1, 18 (wtorek i środa); w. o g. 11, 13, 15 — „Cyk w cyrku”; DRUŻBA (tel. 356-05) — „Jemimah Johnson” g. 18.30 — PRZY; — USA; 1, 15; HETMAN (Pomorzany) — „Rycerz i los” g. 17 — rad.; 1, 12 — cz. „Panoram.”; „Czarny korsarz” g. 18 — USA; 1, 15; DERBY — „Strach nad miastem” g. 22 — fr.; 1, 18; OGRODOWE — „Chłastaw” g. 22 — USA; 1, 18; MEK — „Foderzany” g. 18 — pol.; 1, 15; PROMIEN — „Zagubione dusze” g. 16, 18, 20 — w.; 1, 18; MARS (Mściwoje) g. 16, 18, 19, 20 — pol.; 1, 18 — „Panoram.”; SZMARAGDOWE (Zdroje) — „Dyl Sowizdrzał” g. 17.30 — NR; 1, 15; „Sześciogłowy” g. 18.30 — PRZY; JAZN (Dąbie) — „Drzwi w drzwi” g. 18.30 — fr.; 1, 12; HUTNIK (Stoleczn) — „Diabli mnie bierą” g. 18, 20 — fr.; 1, 15 — „Panoram.”; BAJKA (Police) — „Maraton” g. 17, 19.30 — USA; 1, 18; BIAŁY ZAGIEL (Trzebież) — „Początek Hongkongu” g. 18 — fr.; 1, 12; ROBOTNIK (Pryczce) — „Ehbra” g. 18 — potwór z głębin — jap.; „Panoram.” g. 12; FREGATA (Kamień Pom.) — „Ostatni film o Legii Cudzoziemskiej” — USA; 1, 15; „Tredowata” — pol.; „Ordynat Michorowski” — pol.; RYBAK (Swinoujście) — „Dzik i Jane” — USA; 1, 15; „Kolejniczka na grochu” — rad.; „Panoram.”; SŁOWIANIN — rad.; „Panoram.”; 1, 15 — ang.; 1, 15 — „Konik Garbusiek” — rad.; DAR (Starogard) — „Kuzynka Angelica” — hiszp.; 1, 15; INA (Stargard) — „Trzy kobiety” — USA; „Panoram.”; 1, 18; WISLA (Goleniów) — „Klucz bez prawa przekazywania” — rad.; „Panoram.”; 1, 12; „Śmierć z komputera” — fr.; 1, 15.

REPERTUAR kin na podstawie informacji OFR, które zastrzegają sobie zmiany w programie.

WYSTAWY

MUZEUM — Staromłyński 27 — Sztuka Pomorza Zachodniego XIII-XVII w.; Sztuka srebra ze zbiorów własnych; Sztuka polska; Pokaz jednego obrazu; Władztwo Książki Zachodniej 1495-70; Dawna kultura ludowa na Pomorzu Zachodnim; Z dzieł monet i rzeźnictwa na Pomorzu Zachodnim — g.

11-17: PLAC RZEPICZY — Stary Ratusz. Dzieje Szczecina od X wieku do współczesności; Architektura i urbanistyka Szczecina w XIX-lecie SARP; Secesja — wytwórni artystyczne; Architektura i rzemiosło budowlane Szczecina z przełomu XIX i XX wieku g. 11-17; BWA ZAMEK — „Fotografia prasowa 1977” g. 10-18.

DYŻURY

SZPITALA

CHIR. DZIECIĘCIA — Unii Lubelskiej (dla ogólny); DYŻUR OPERACYJNY — Wojciecha 7; WEWN. — Gołecino; CHIR. — Gołecino; POŁOŻNICTWO — Pomorzany; NEUROLOGIA — Unii Lubelskiej; DERMATOLOGIA — Arkońska.

PRZYCHODNIE

DZIECIĘCIA — Wojciecha 7 — g. 19-17; DOROSŁYCH — Jedności Narodowej 12 — g. 20-17; STOMATOLOGICZNA — Jedności Narodowej 12 — g. 20-17; NAD ODRĄ 18 — g. 15-8.

APTEKI

WIELKA 17 (dod. odtrukić 1 ten) — tel. 372-71; WOJ. POL. 13 — tel. 352-61; WOJ. POL. 134 — tel. 749-00; STOLCZYN, NODRA — tel. 324-22; PODUCHY, PL. WOLNOŚCI 5 — tel. 615-820.

INFORMACJE

SŁUŻBA ZDROWIA — tel. 425-25 i 440-46 — g. 7-21;

PUNKT INFORMACJI TURYSTYCZNEJ — Jedności Narodowej 50 — tel. 426-32 — g. 8-18;

KOLEJOWA — tel. 490-23; Pociąg przyjeżdżający — 304; Pociąg odjeżdżający — 930;

RUCH STATKOWY — tel. 918;

USŁUGOWA — tel. 428-14 i 473-15 — g. 8-19;

TELEWIZJA

WTOREK

PROGRAM I

15 Estrada folkloru. 15.30 TV Klub Seniora „Złota jesień”. 16 Dziennik (kol.). 16.10 Obiektyw. 16.30 Studio TV Młodych (kol.). 17.10 Spółem. 17.20 Interwizja (kol.). 17.55 Camerata w Opolu (kol.). 18.20 Mundial 78 (kol.). 18.50 Razem i prof. Koszwicki (kol.). 19.00 Północny film. 19.30 Północny film. 20.30 Świat (kol.). 22.40 XYZ — cz. I. 22.50 Dziennik (kol.). 23.25 XYZ — cz. II.

PROGRAM II

15.45 Militaria obronności, nowoczesność. 16.15 Kino letnie „Trup w każdej szafie” (kol.). 16 Technika i my (kol.). 16.15 Dialog z przeszłością — ostatni władca Polski reprezentujący średniowiecze — Krakow. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik (kol.). 20.30 Inicjatywy (kol.). 21 Ze skarbów kultury polskiej. 21.30 Biskup i profesor Koszwicki (kol.). 21.40 „24 godziny” (kol.). 21.50 Wtorek melomana (kol.).

ŚRODA

PROGRAM I

16 Film bug. „Zatruta ziemia” (kol.). 15 Muzyka czechosłowacka. 16 Dziennik (kol.). 16.10 Obiektyw. 16.20 Dla dzieci zestaw filmów animowanych. 17 „Nadbałtycka rubież”. 17.30 Studio festiwalowe „Camerata w Opolu”. 17.55 Losowanie Małego Lotka. 18.20 Program o rejsie dookoła świata z Legii K. Chojnowskiej-Laskiewicz (kol.). 19 Dobranoc. 19.30 Dziennik (kol.). 20.30 Komedia filmowa „Doktor” (kol.). 21.20 Recital Sylwe Vartan. 21.35 Mundial 78 (kol.). 23.45 Dziennik (kol.). 23.55 Dł. recitalu S. Vartan. 0.05 Mundial 78 (kol.).

PROGRAM II

15.35 Dla dzieci „Zaloga Biełkinej Wesoła” (kol.). 16.25 TW. „Płaski” — sztuka policyj. 16.50 Klub Jazzowy Studio „Gama”. 17.30 „Złota Tarka 78” (kol.). 17.30 Ludzie z pierwszych stron gazet. 18 Operowe

MATRYMONIALNE

BIURO Matrymonialne „Wesela” poleca usługi organizujące spotkania z poznawaniem we własnym kw. — sprzedam. Ofert. w. Krawczyński, tel. 228-681. Poznań, 228-681. Grunwaldzka 16, dla POGOTOWIE TV, tel. 764-41. 26-K 600476.

NIERUCHOMOŚĆ

ROŻNE

POGOTOWIE

TELEWIZYJNE

OGŁOSZENIA

POKÓTCE

OGŁOSZENIA

POKÓTCE

OGŁOSZENIA

POKÓTCE

OGŁOSZENIA

POKÓTCE

OGŁOSZENIA

POKÓTCE

OGŁOSZENIA

POKÓTCE

OGŁOSZENIA

POKÓTCE

OGŁOSZENIA

POKÓTCE

qui pro quo (kol.). 19 Kronika. „Od brancow, dziennik (kol.). 20.30 „Od matra do ministra”. 21 Program o upodobaniach plastycznych (kol.). 21.20 „24 godziny” (kol.). 21.30 Kino letnie „Oficer śledczy” — rad.

UWAGA: TV zastrzega sobie zmiany w programie.

PROGRAM BERLIŃSKI

WTOREK

16.35 J. ang. 16.05 J. ros. 16.30 „Złoty Orfeusz”. 16.55 „Rzetelni”. 17.55 Wiadomości. 18 Teleteka. 18.30 Śpie wajny. 19.15 Argentyna 78. 19.50 Pozdrowienia TV dziecięcej. 20 Od powiedzi. 20.30 Kronika. 21 Film TV rad. „Brama do morza”. 22.15 Reortaż. 22.45 Kronika. 23 Muzyka Kameralna.

ŚRODA

15.55 J. angielski. 16.25 Kronika. 11 „Brama do morza”. 12.15 „Niech żyje Mołomby”. 12.45 Argentyna 78. 13.15 Wiadomości. 13.20 Od powiedzi. 13.45 Język angielski. 16.55 Film rad. „Trojkat”. 18.15 Wiadomości. 19.30 Mundial 78. 19.30 Pozdrowienia TV dziecięcej. 20 Kronika. 21 Mundial 78. 22.30 Kronika. 23.35 „1 000 000 funtów”. 0.00 Mundial 78.

RADIO

PROGRAM I

(na fal 1322 m)

WIADOMOŚCI: 15, 19, 20, 21, 22.25, 0.01.
15.05 Korespondencja z zagranicy. 15.10 Studio „Gama”. 16.00 TV Jedynka. 16.15 Mundial 78. 16.33 Kierownik polskiej piosenki. 19.15 Gwiazdy światowych estrad. 19.45 Konk. certyfikat. 21.05 Olimpijski alert młodzieży. 21.30 Chwila muzyki. 21.55 Festiwal Piosenki Polskiej. Opole 78 — Debussy. 22.40 Duet Marek i Wacek. 23.00 Wita Was Polska. 0.07 Kalendarz Kultury Pol. 0.12 Noc z melodią i piosenką z Kleo.

PROGRAM II

(na fal UKF 67.52 MHz)

WIADOMOŚCI: 18.30, 21.30, 23.30.
15.50 Grażyna Bacewicz. Koncert na orkiestrę symfoniczną. 14.10 Wiecie, lepiej, nowoczesnie. 14.25 TV Radio — Moskwa. 14.45 Muzyka Raneau. 15.30 Radioteatr. 16.10 Utwory Andrzeja Koszwickiego. 16.40 Ludwig van Beethoven — VII Sonata G-dur. 17.00 Operetka, jej twórcy i wykonawcy. 17.30 „Kierownik”. 18.00 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”. 18.40 A burzyna zbiera się gędy. 19.30 „Kierownik”. 19.00 Koncert wieczorny. 19.40 Dom i my. 20.00 Redakcyjne forum. 20.20 Kierownik z starych płyt. 21.20 Bisy w filharmonii. 21.40 Duet Marek i Wacek. 22.00 Radiowy Tygodnik Kulturny. 22.40 Koncert z nagrań WOSPRIT w K. Koszwicki. 23.35 Co słychać w świecie. 23.40 Muzyka na dobranoc.

PROGRAM III

(UKF 65.96 MHz)

15.05 Z archiwum włoskiej piosenki. 15.25 Trio Emerson Lake & Palmer. 15.40 Rzymsko-włoski piosenki. 16.00 Reportaż „Srubu”. 16.20 Muzykowanie. 16.45 Nasyt. 16.70. 17.05 Muzyczna poczta UKF. 17.40 Bielezy odcień bluesa. 18.10 Polityka dla wszystkich. 18.35 Czas relaksu. 19.00 Jacques Chageat. 19.30 „Hawaje”. 19.15 Zagubione melodie. 19.35 Opera tygodnia „Kastor i Poluks”. 19.50 „Bajka o Nowym Jorku”. 20.00 Złote płyty. 20.25 Repertuar. 20.40 „Janczka idzie na wojnę”. 21.00 Rozmowy o muzyce z Janem Krzyszkiem. 21.30 Antologia piosenki francuskiej. 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów. 22.15 Fonoteka XX wieku. 23.00 Nowe tomiki poetyckie. 23.05 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

(UKF 68.78 MHz)

15.05 „Matysławowie”. 15.40 Książki, do których wracamy. 16.05 Wszelchnia rodzinna. 16.35 Sekretary listów. 16.40 PAW. 17.00 Szczeciński popołudnie. 18.05 Trybuna Wybrzeża. 18.25 Pasje, podróże, przyrody. 18.40 Sahara. 19.00 Rozmowy o sprawach kulturalnych. 19.00 J. angielski. 19.30 Piosna Schuberta. 20.45 Alberto G. 21.05 Rozmowy o muzyce z Janem Krzyszkiem. 21.30 Antologia piosenki francuskiej. 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów. 22.15 Fonoteka XX wieku. 23.00 Nowe tomiki poetyckie. 23.05 Między dniem a snem.

POGOTOWIE

televizyj- 228-681. Poznań, 228-681. Grunwaldzka 16, dla POGOTOWIE TV, tel. 764-41. 26-K 600476.

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

POGOTOWIE

televizyj- 228-681. Poznań, 228-681. Grunwaldzka 16, dla POGOTOWIE TV, tel. 764-41. 26-K 600476.

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

232-K 232-006 — Choma. 6470-G

„Stołówka naszych marzeń“

PREZENTACJA ZWYCIĘZCÓW

ZAKOŃCZYŁY się emocje konkursu o tytuł „Stołówki naszych marzeń”. Wczo-
raj główna komisja konkursowa podsumowała wyniki zmagania pracowników zakładów żywienia zbiorowego oraz ustaliła kolejność zajętych miejsc.

Najlepsza okazała się stołówka Nadodrzańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego w Jasienicy, prowadzona przez WSS „Społem”. Od-
dział Szczecin. Drugie miejsce zajęła Jadalnia Szczecińskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego przy ul.

Sierady prowadzona przez Sieradę, zaś trzecie — Kom-
binatu Państwowych Gospo-
darstw Ogrodniczych przy ul. Huzarów, prowadzona przez przedsiębiorstwo we własnym zakresie.

Komisja przyznała poza tym 6 wyróżnień. Otrzymały je stołówki: Zarządu Portu Szczecin „Dom Portowca”, „Polmo” przy al. Wojska Polskiego, Stocznia Remontowej „Gryfia” przy ul. Ludowej, Zarządu Portu Szczecin przy ul. Felczaka, Szczecińskiego Przedsiębiorstwa Usług Socjalnych Budownictwa przy ul. Smolańskiej i tegoż przedsiębiorstwa w Stargardzie Szczecińskim.

W PODSUMOWANIU konkursu członkowie komisji stwierdzili, iż impreza spełniła swoją rolę. Podczas drugiej lustracji pracowników zakładów żywienia zbiorowego odnotowano w wielu z nich znaczną poprawę usług. Zaobserwowano mobilizację personelu zmierzającą do uatrakcyjnienia wydawanych obiadów (np. wprowadzenie dwóch zestawów posiłków, wybór), ładniejszego zagospodarowania sal jadalnianych czy sprawniejszego wydawania posiłków. W konkursie tym, mimo iż nagrodzeni zostali nie wszyscy uczestnicy, a pierwsze miejsce jest tylko jedno, nie ma przegranych.

Wiele stołówek, które nie trafiły do ścisłej czołówki, dało się poznać z jak najlepszej strony. Duże uznania komisji zyskały sobie np. jadalnie „Sejny” i „Sędy” w Województwie. Zwracali one uwagę wyjątkowo czystości i schludności.

Niemalże ciepłych słów padło pod adresem jadalni przy Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Komunikacji Miejskiej „Wyseki” o cenę inicjatyw i wysoki poziom kulinarny. Także wyroby garmażeryjne produkowane przez niektóre stołówki. Zawsze jest to cenna inicjatywa w przypadku pracowników zakładów żywienia zbiorowego z terenu województwa. Jadalnie przy ZNTK i „Lunapark” w Stargardzie Ciepłota, organizacja przed każdym świętem kermasze własnych wyrobów garmażeryjnych. Zwrócono również uwagę na taką formę usług, jak obsługa własnych ośrodków rekreacyjnych, organizowanie zaprzęgnięć na białki i weekendy.

Ciekawą inicjatywą wprowadziła również kierowniczka stołówki uznanej za najlepszą. Otóż kupuje ona kaski z przepisanymi kulinarnymi różnymi narodów i raz w miesiącu w jednym z zestawów obiadowych proponuje specyfizm dania kuchni włoskiej, francuskiej czy rosyjskiej. Takie urozmaicenie menu cieszy się dużym uznaniem konsumentów.

KOMISJA konkursowa, wychodząc z założenia, iż rywalizacja o tytuł „Stołówki naszych marzeń” winna być imprezą cykliczną, już zapowiada nowy konkurs w roku przyszłym. Jednocześnie tegoroczne doświadczenia skłaniają jurorów do wprowadzenia pewnych zmian w regulaminie. (su)



DO NABRZEŻA przeładunku kruszywa coraz częściej przybijają barki wiozące drogą wodną ten cenny surowiec dla szczecińskiego budownictwa. (Foto: Z. Jodkowski)

PROSZĘ O GŁOS

Kto ukróci psie harce?

PSY, jakkolwiek szalenie miłe i lubiane stają się od dłuższego czasu dla mieszkańców okolic pl. Mickiewicza koszmarem. Przyczyna prosta. Właściciele wyprowadzają swoje czworonogi na spacer (bez uwagi) w różnych godzinach nocnych. Psy hałasują często do późnocy, zakłócają spokój i wypoczynek ludzkiej pracy i dzieciom.

Szczególnym domem jest budynek przy ul. Zygmunta Starożyńskiego 4. Psy z tej posesji wyprowadzane są przeważnie w godz. 22-24. Odbierają się to najczęściej przy akompaniementie głośnego ujadania już na klatce schodowej. Niecierpliwość posiadaczy tych zwierząt nie reagują na uwagi lokatorów i chor psich skowytów w połączeniu ze szczekaniem nie milknie.

Uważam, iż w takiej sytuacji jedynym i najszybszym środkiem ukrócenia samowoli pewnej grupy ludzi może być tylko mandat. Liczę, iż publikacja ta przyczyni się do uspokojenia i zasławnego sen i wypoczynek wielu ludziom pracującym w tym miejscu (nawiasem do wiadomości redakcji).

Nowe kwiaty

WCZORAJ pracownicy Przedsiębiorstwa Zielni Miejskiej wymienili kwiaty przed Pomnikiem Wdzięczności. Suche cebulki tulipanów są ususzone, a na ich miejsce przygotowana nowa kompozycja.

Szczecinianie przez pewien czas irytowali się widokiem przekwitłych, schnących tulipanów. Okazuje się jednak, iż rośliny tych nie można było usunąć. Cebulki musiały dojrzeć, aby w przyszłym roku mogły zrodzić kłomby. Tulipany bowiem muszą przostować w ziemi dopóki nie uschną zupełnie. (su)

Kronika wypadków

WCZORAJ około godz. 14.40 u zbiegu ulic Bohaterów Warszawy i Jagiellońskiej, samochód „Zuk”, nr rej. MR 1242 potrafił 20-letnią Zofię Sz., którą niespodziewanie wbiegła na jezdnię. Po kuracji szpitalnej Zofia Sz. za spowodowanie wypadku odpowiadać będzie przed sądem. Na ul. Wielkiej Róg Sokółki, wybiegł na jezdnię 39-letni mężczyzna — prosto pod koła samochodu osobowego, 19-letni Marek P., mieszkający ul. Dworkowej. Karetka pogotowia odwiezła ranego do szpitala. Również Marek P. zostanie pociągnięty do odpowiedzialności karnej.

W SZPITALU dziecięcym przy ul. Unii Lubelskiej przebywa na kuracji 16-miesięczny Marcin P., mieszkający ul. Dubois Dziecko wypadło z wózka tak pechowo, że zraniło sobie rękę.

NA UL. Dworkowej popełnił samobójstwo zając się na belce w stodole, 58-letni mężczyzna. Z milicyjnych ustaleń wynika, iż przyczyną samobójstwa była depresja spowodowana nadużyciem alkoholu.

PO KILKU dniach ochłodzenia znowu zrobiło się gorąco i znowu zaczęły płonąć lasy. Komenda Wojewódzka Straży Pożarnej zanotowała minionej doby dwa pożary lasu i 7 — poszczególnie. M. in. w Białkowie gm. Nowogard 9-sekcyjnej strażackiej walczyło z czarnym kurem, który strawił 35 ha młodego lasu sosnowego. Straty wyniosły ok. 60 tys. zł. (ap)

Zaniebane ogródki

ALEJA Wojska Polskiego stanowi bez wątpienia reprezentacyjny „dekor” Szczecina. Jej część pomiędzy ul. Felczaka a ul. Królowej Korony Polskiej zabudowana jest wolno stojącymi domkami. Kiedys posiadali one prywatne ogródki, stanowiące ozdobę tej arterii. Jednak w ciągu ostatnich lat właściciele posesji zapomnieli o tym, iż należy dbać o otoczenie swoich domów. Szczególnie razi bałagan, jaki panuje wokół siedziby PROAT-u.

KOMISJA konkursowa, wychodząc z założenia, iż rywalizacja o tytuł „Stołówki naszych marzeń” winna być imprezą cykliczną, już zapowiada nowy konkurs w roku przyszłym. Jednocześnie tegoroczne doświadczenia skłaniają jurorów do wprowadzenia pewnych zmian w regulaminie. (su)

Kłopoty szczecińskiego rzemiosła

Z KAŻDYM rokiem rośnie rola usług. Wraz z pojawianiem się coraz bardziej skomplikowanych sprzętów gospodarstwa domowego, wraz z dążeniem do odpowiedniego zagospodarowania mieszkań, pojawia się zapotrzebowanie na specjalistów, którzy potrafią fachowo zreperować lodówkę, pralkę automatyczną czy samochód. Z tego też względu zwiększa się znaczenie szczecińskiego rzemiosła, które chce podobać tym wszystkim potrzebom powinno się dobrze rozwijać.

W roku ubiegłym na terenie miasta działało 2137 warsztatów rzemieślniczych, zatrudniających łącznie 4779 osób, w tym 540 uczniów. 1580 tych placówek specjalizowało się w działalności typowo usługowej.

Rok ubiegły można by uznać za pomyślny dla szczecińskiego rzemiosła Stworzone przez państwo warunki rozwoju tej gałęzi gospodarki sprawiły, że

powstało 221 nowych placówek. Równocześnie jednak — zlikwidowano 127. Rzeczywisty przyrost był więc znacznie niższy niż można się było spodziewać.

JAKIE są przyczyny tego stanu rzeczy? Otóż przede wszystkim do-
szła do głosu tzw. selekcja naturalna. Wielu fachowców w starszym wieku — skorzystało z możliwości przejścia na emeryturę. Zlikwidowali swoje warsztaty, nie zważając

na swoje miejsce. Proces szkolenia rzemieślników jest długi i dość skomplikowany. Zawód ten w dodatku nie cieszy się największym uznaniem społecznym, toteż dopływ nowych kadr jest wciąż niewystarczający. Cała nadzieja w postanowieniu Urzędu Wojewódzkiego, który stworzył preferencje dla rzemieślników kształcących uczniów. Obecnie każdy, kto wyszkolił jednego fachowca, będzie mógł otrzymać zwniżkę podatkową w wysokości od 10 do 18 tys. zł.

Podobna sytuacja utrzymuje się również i w roku bieżącym. W ciągu pierwszych 5 miesięcy przybyło nam zaledwie 16 nowych warsztatów rzemieślniczych. I choć stwarza to szansę na wykonanie zadań nakreślonych na obecne 5-lecie, powiększenie się sieci prywatnych punktów usługowych nie nadaje za potrzebami.

Barierą rozwoju

Nie jest to jednak jedyna choroba, która trapi szczecińskie rzemiosło. Odczuwa ono bowiem do-
kuczliwy niedobór kadr, nadających się do prowadzenia warsztatu. W roku ubiegłym szczecińscy rzemieślnicy otrzymali tylko 7 pomieszczeń po zlikwidowanych sklepach oraz 10 zezwoleń na budowę nowych warsztatów lub domów mieszkalnych z pomieszczeniem na zakład usługowy. W bieżącym półroczu zyskali jedynie dwa nowe lokale i 3 zezwoleń na budowę. Tymczasem brak odpowiednich pomieszczeń bardzo utrudnia rozwój placówek rzemieślniczych. A warto przypomnieć, że wiele z nich znajduje obiekty bardzo stare, nie nadające się do użytku, bądź zaniebawiane. Duża rolę będzie więc musiała odegrać specjalna komisja powołana przy Urzędzie Miejskim, która opiniuje wnioski o przydział nowych warsztatów usługowych.

Znaczenie większą rolę powinna także odegrać firma Rzemieślnicza oraz cechy. Chodzi tu zwłaszcza o wzmożenie starań o poprawę zaopatrzenia w surowiec oraz maszyn. Wydaje się, że w tej dziedzinie nie zrobiono jeszcze tak wiele jakby należało. Istnieje bowiem możliwość wykorzystania wielu rezerw i źródeł miejscowych.

NOWE zarządzenia otworzyły zieloną drogę dla rozwoju rzemiosła. Teraz chodzi już tylko o to, by nie pozostały one na papierze, lecz znalazły rzeczywiste odbicie w codziennej praktyce naszych miast. (ten)

Nr boczny taksówki i miejscowości	
Czy kierowca jechał ściśle wg. Twojego życzenia?	
Czy jechał bezpiecznie?	
Czy był grzeczny i uprzejmy?	
Czy samochód był czysty wewnątrz i zewnątrz?	
Imię, nazwisko i adres pasażera	

P.S. Kuponu nadesłane anonimowo nie biorą udziału w losowaniu!

WYBIERAMY
najlepszego taksówkarza

W UB. TYGODNIU zamieściliśmy notatkę o konkursie „Zawsze do usług” — prowadzonym przez Wojewódzkie Zrzeszenie Prywatnego Handlu i Usług. Chodził, przypominamy, o wszelkie uwagi dotyczące pracy taksówkarzy. Konkurs potrwa do końca września br. W tym też czasie szczególnie u-

ważnie będziemy przyglądać się kierowcom. Apelujemy do wszystkich Czytelników, by pod naszym adresem także przesyłali swoje uwagi o estetyce samochodów przewożących ludzi, kulturze kierowców, znajomości przepisów itd. Pomóż nam to wybrać najlepszego taksówkarza oraz poznać tych, którzy zbierają niepożądane opinie.

TAKSÓWKARZE także zostali poinformowani o współzawodnictwie i wielu z nich zgłosiło swój udział. Otrzymał on specjalne nalepki umieszczone w prawym górnym rogu przedniej szyby pojazdu. My jednak — niezależnie od faktu, czy kierowca zgłosił się do konkursu czy nie — możemy go pochwalić bądź skrytykować.

POSIŁÓD tych wszystkich, którzy nadesłali swe opinie, rozlosowanie zostanie pięć nagród rzeczowych wartości 500 zł każda. Atrakcyjne pamiątki i nagrody czekają również na najlepszych kierowców.

Do tej pory pod adresem „Kurier” napłynęło 40 wypełnionych ankiet. Większość to oceny pozytywne, są jednak także krytyczne uwagi. Czekamy na dalsze głosy. Do czasu zamieszczenia kuponu i prosimy o jego wypełnienie.

Nasz adres: 71-550 Szczecin, „Kurier Szczeciński”, pl. Holdu Pruskiego 8, z dopiskiem na kopercie „Zawsze do usług”. (wys)